

Łzy na poduszce

Myśl o nim serce jej dławi,
Przecież niedawno tu był,
Tyle lat jedną szli drogą,
Tak wiele lat razem żył.

Tuli twarz do poduszki,
Wspomina tamte dni,
Odszedł sen z oczu i tylko
Z tęsknoty płyną łzy.

Wyciąga rękę jak kiedyś,
Gdy chciała się tulić do niego,
Lecz miejsce obok jest puste,
Smutek i pustka bez niego.

Łzy kapią kroplami żalu,
Poduszka mokra od łez,
Co pocznę sama na świecie,
Wciąż sama, po życia kres.